



# W KAMERACH SPRAW

## SKŁAD NOWEGO RZĄDU INDI

♦ DELHI PAP. Jak informowaliśmy premierem został ponownie Jawaharlal Nehru. Nowy rząd Indii liczy 17 członków. Jedenaście spośród nich wchodziło w skład dotychczasowego gabinetu. Ponadto mianowano 8 ministrów stanu.

Premier Nehru będzie sprawować ponownie również i funkcje ministra spraw zagranicznych. Nowe rządy Indii w nowym gabinecie objeli: minister obrony - Krishna Menon, finansów - M. Desai, spraw wewnętrznych - Lal Bahadur Shastri, planowania pracy i zatrudnienia Gulzarilal Nanda, transportu i komunikacji - Jagjivan Ram, handlu i przemysłu - K. C. Reddy, sprawiedliwości - A. S. K. Kumar Sen, energetyki i paliw - Kesava Dewa Masawala, informacja - B. Gopal Reddy, oraz stali i przemysłu ciężkiego - C. Subramanian.

## PRAWIE JEDNOMYSLE GŁOSOWANIE NA KANDYDATA POLSKI

♦ WASHINGTON PAP. Na 18 Sesji Komisji Praw Człowieka ONZ, w wyborach 11 nowych członków, 14 z 15 głosów za sprawą zapobieżenia dyskryminacji i obrony mniejszości, wybrany został kandydat Polski, Wojciech KRZYŻYŃSKI. Delektat Polski uzyskał 15 głosów na 21 głosujących.

## DEKLARACJA MINISTRA INFORMACJI TRRA

♦ KAIR PAP. Głosowanie narodu francuskiego będzie miało pomyślny wpływ na sytuację w Algierii i przyczyni się do uwolnienia całkowicie wolności zbiorowiska i prowokatorów faszyzmu i nacjonalistów w Algierii. Minister informacji Tymczasowego Rządu Republiki Algierkiej Yezid w komentarzu przekazanym Algierskiej Agencji Prasowej.

Rezultaty niedzielnego referendum we Francji - powiedział minister - potwierdzają jasno to co zawsze mówiliśmy: polityka Algierkiej Agencji ma zapewnić poparcie ogromnej większości narodu francuskiego.

## KONFERENCJA PRASOWA W AMBASADZIE POLSKIEJ W MOSKWIE

♦ MOSKWA PAP. W ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się konferencja prasowa dla dziennikarzy radzieckich z okazji zbliżającej się 17 rocznicy ukończenia polsko-radzieckiego. Na konferencji przybyło kilkudziesięciu dziennikarzy, przedstawicieli prasy centralnej, republikkańskiej, radia i TV.

## NOWY BUDŻET WIELKIEJ Brytanii

♦ LONDYN PAP. W poniedziałek brytyjski kanclerz skarbu Selwyn Lloyd przedstawił w Izbie Gmin preliminarz budżetowy na rok finansowy 1962/63. Po stronie wydatków preliminarz ten zamyka się sumą 6,384 mln funtów szterlingów, z czego 1,721 mln przeznaczone jest na wydatki wojenne.

W ogłoszonym exposé budżetowym Selwyn Lloyd oświadczył, że wprowadzone przez niego w lipcu ub. roku ograniczenia finansowe daly bezpośrednie korzyści dla gospodarki. Wzrostło zaufanie do funta szterlinga, wstrzymanie odpływu rezerw i odwołanie pożyczki w kierunku funta szterlinga.

## POWSTANIE WSRÓD WOJSK REBELIANCKICH W LAOSIE

♦ HANOI PAP. Rozgłoszła „Głos Laosu” powstanie w południowej części kraju. Grupa wojsk rebelianckich stała się w prowincji Champasak zorganizowała powstanie. Powstańcy przelali depesze wyrażające po części dia królewskiego rządu Laosu leciała Souvanna Phoumy, oraz dia Partii Neo Lao Haksat. Ugrupowanie „Savanakhet wysłało motorówką ekipę karna, której zadaniem było zdławienie powstania. Powstańcy i miejscowa ludność odparli atak i zmusili napastników do wycofania się w uszkodzonej formie.

# Pięćsetna szkoła - Pomnik Tysiąclecia

JAK już podawaliśmy we wczorajszym numerze, Przewodniczący Rady Państwa Aleksander ZAWADZKI, w czasie pobytu w Szczecinie, spotkał się z przedstawicielami władz i naukowcami na terenie pierwieży zbudowanej w naszym mieście szkoły Tysiąclecia przy ul. Witkiewicza. W czasie spotkania Dostojny Gość zapowiedział reprezentantów Wojewódzkiego Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół, że ze swej strony, jako przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu SFBS dołoży starań, aby sześć wiekowa szkoła Tysiąclecia, która się buduje przy ul. Mickiewicza była pięćsetnym pomnikiem w kraju.

## Konferencja prasowa Mariana Naszkowskiego

GENEWA PAP. W dniu 9 bm. na konferencji prasowej która odbyła się w Pałacu Narodów w Genewie, przewodniczący delegacji PRL na Konferencję Rozbrojenia - wice minister spraw zagranicznych Marian Naszkowski zapoznał licznie zebranych przedstawicieli prasy zagranicznej z treścią swojego przemówienia.

## Zofia Loren, Bergman i „West Side Story” otrzymują „OSCARY”

NOWY JORK PAP. W dniu dzisiejszym w Santa Monica odbędzie się uroczystość rozdania nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej - „Oscarów”, które uważane są za najwyższe odznaczenia w dziedzinie filmu. Mimo, że uroczystość rozdania nagród odbędzie się dopiero wieczorem, znani już są poszczególni laureaci.

## Dowódca bojówek OAS we Francji - aresztowany

PARYŻ PAP. Dziś w nocy policja francuska podała do wiadomości, iż aresztowała dwóch wyższych rangi dowódców OAS działających na terytorium Francji. Są to były porucznik Daniel Godot oraz były kapitan Pierre Sermet. Dowódcą bojówek OAS we Francji.

# ZDZIENNIKÓW PORANNYCH

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 9 bm. narada sekretarzy rolnych Komitetów wojewódzkich partii oraz przedstawicieli szereg resortów i instytucji centralnych. W obradach, którym przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR Edmund PSZCZOLKOWSKI uczestniczyli również ministrowie rolnictwa Mieczysław JAGIELSKI. Porządek dzienny przewidywał o mówienie aktualnych spraw naszego rolnictwa.

## Konferencja prasowa Mariana Naszkowskiego

GENEWA PAP. W dniu 9 bm. na konferencji prasowej która odbyła się w Pałacu Narodów w Genewie, przewodniczący delegacji PRL na Konferencję Rozbrojenia - wice minister spraw zagranicznych Marian Naszkowski zapoznał licznie zebranych przedstawicieli prasy zagranicznej z treścią swojego przemówienia.

## Dymisja Debre?

PARYŻ PAP. W poniedziałek prezydent de Gaulle przyjął w Pałacu Elizejskim na półrocznej rozmowie premiera Debre.

## 15-letni Waligóra z Białogrodu

KOSZALIN PAP. Niezwykle silną wyróżnia się 15-letnia dziewczynka z Białogrodu. Wzrost jej wynosi - 173 centymetrów, a wagi ponad 92 kilogramy. Chłopiec jest bardzo silny. Tak np. 50-kilogramowy wózek ze zbożem podniósł on swobodnie jedną ręką na wysokość swych ramion.

# Proces przemytników wznowiony po przerwie

## Ostatnie słowo oskarżonych

## 12 bm. ogłoszenie wyroku

(OBSŁUGA WŁASNA). Po 16 dniach rozprawy - 9 bm. nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego w „przemysłowym procesie”. Wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie przez sąd 12 kwietnia. Ostatni dzień wypełniły repliki rzecznika oskarżenia publicznego prok. Maril Paucer, oraz 7 obrońców. Siedmiu pozostałych obrońców wystrzymało się od głosu. W dniu tym ogłoszono także swe ostatnie słowo wszyscy oskarżeni.

## BB pod ochroną policji

RZYM PAP. Do Florencji przybyła Brigitte Bardot, aby nakręcać w plenerze sceny do nowego filmu „Opoczynki wojownic”. Aktorka znajduje się pod silną ochroną w związku z możliwością ataków ze strony elementów faszystowskich. W Rzymie rozszalała się pogłoska, że miejscowi neofaszyści, kumający się ze swymi kolegami francuskimi, przygotowali dla słynnej BB jakies przykre niespodzianki.

## 15-letni Waligóra z Białogrodu

KOSZALIN PAP. Niezwykle silną wyróżnia się 15-letnia dziewczynka z Białogrodu. Wzrost jej wynosi - 173 centymetrów, a wagi ponad 92 kilogramy. Chłopiec jest bardzo silny. Tak np. 50-kilogramowy wózek ze zbożem podniósł on swobodnie jedną ręką na wysokość swych ramion.

## „KOS-GENERAL”

NIKT nie poznałby w tym szarejmund panu, takim o dobrodusznych rysach twarzy, zastępcy dowódcy OAS Salana, b. generała Jouhand był zatrzymanym przez francuskie władze bezpieczeństwa w Oranie. Dzięki zapuszczeniu włosów oraz umiemytnemu makijażowi Jouhand był nie do poznania. Tylko przypadek sprawił, że został zidentyfikowany podczas przesłuchania w lokalu żandarmerii (CAF).

## „Pagart”

(Dokończenie ze str. 11) dyrygenta i Komische Oper. Kurta Maszura, a także dyrygentów Kurta Sanderlinga i Helmuta Kocha. Z CSRS przyjeżdżają pianista - Vlasta Spilak, Stanisław Knor, z Rumunii znany już w Polsce skrzypek Iona Voicu, z Bułgarii dyrygent Filharmonii Sofijskiej, Konstantin Iliev i Diana Schneiderman (skrzypce), z Jugosławii Oskar Danon (dyrygent) i Igor Ozim (skrzypce).

MELONIANOWY nieścisły w sprawie wiadomości, że odwiedził Polskę Włodzisław Mazurzycki. Według niego mógłby odwiedzić znanych już w występach w naszym kraju sławnych artystów - w tym francuskiego Montea de la Brucholle oraz angielską skrzypkarkę, Ideę Hensley z Szwajcarii. Wita do nas dyrygent, który niedawno odnosi sukcesy w Warszawie - Igor Markiewicz, oraz pianista Nikita Magalov.

LONDYN. Nikt nie zdola nigdy obliczyć, ile śmiertelnych wypadków drogowych udało się uniknąć dzięki... przekroczeniu dozwolonej szybkości - oświadczył światowej sławy as występowy samochodowy Juan Manuel Fango.

**Bank Polska Kasa Opieki SA**  
EKSPOZYTURA W SZCZECINIE  
uprzejmie zawiadamia PT Klientów,  
że lokal Ekspozytury otwarty będzie w niedzielę 15 kwietnia 1962 r. w godz. od 11 - 16  
1500-K

**Bank Polska Kasa Opieki SA**  
Nie odpukuj w niemalowane drzewo  
Twego szczęścia nic nie zapędy jesti masz los  
KRAJOWEJ LOTERII PIENIEŻNEJ

**Zawiadomienie**  
ZARZĄD  
SPÓŁDZIELNI OGRÓDNICZO-PSZCZELARSKIEJ  
zawiadamia członków Spółdzielni,  
że bilans Sp-ni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Szczecinie z dnia 1961 wyłożony jest do wglądu w biurach Sp-ni u Głównego Księgowego.  
1647-K

**WARSZAWSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW**  
w Warszawie, ul. Stalingradzka 14  
posiadają do upłynienia  
CZĘŚCI SAMOCHODOWE  
- Fiat 606, 608  
- Chausson APH 46  
- Skoda 706 K RO  
- Części do silników 602  
oraz materiały elektrotechniczne, drobne ligi  
Sprzedaż powyższych części samochodowych prowadzi Dział Gospodarki Materiałowej, telefon nr 11-32-01 do 9, wewn. 312, skróty telefony: „Watanas Warszawa”,  
oraz zakupu  
POZYSKA NG 189, 30314, 30311, 6308,  
UWAGA! Poszukujemy wykonawców części do autobusów  
Skoda 706 RTO i części podwozowych autobusu SAN.  
1646-K

Dnia 8 kwietnia 1962 r. po krótkich cierpieniach zmarł  
ś. p.  
**Stefania z Czubyrejów Rejmańska**  
w wieku lat 56.  
 Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 11.V o godz. 16 z kościoła św. Jana Chrzciciela przy ul. Bogurodzkiej.  
Męża św. żalobna w tymże kościele w czwartek o godz. 9, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku  
MAZ, DZIECI I RODZINA.

# OGŁOSZENIA drobne

**NAUKA (LOKAL)**  
KROU damskiego, nowoczesnego modelowania wiedeńskiego, paryskiego uczy naukowo, Wypielniczego 80, 2541-G

**PRACA**  
3 POKOJE z kuchnią, balkon, wygodny. Zdobne zamieszkanie w 1 pokoi z kuchnią w Warszawie, ul. Piastów 63. 2644-G

2-POKOJOWE mieszkanie z wazysadmi wygodami zamieszkanie w 2-pokojowej równocześnie w śródmieściu. Zdobne i ogrodzone. 16, Pogodno/Gurza 2247. 2645-G

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Małkowski 52/1. 2646-G

**KUPNO**  
SAMOCHOD Moskiewicz 407 kupię, tel. 726-17. 2647-G

**SPRZEDAŻ**  
SAMOCHOD „Syrana”, stan bardzo dobry, sprzedam. Wiadomości: telefon 478-33 po godz. 17. 2648-G

**MGUBY**  
UCZCIWEGO kierowcę proszę o zwrot parasolki pozostawionej w dn. 11.04.62 na adres: Słowackiego 17. 2647-G

SKRADZIONO legitymację szkolną na nazwisko Jan Bursa. 2648-G

STARSZEGO ekonomistę d/s planowania oraz doradcę zatrudni od zaraz Zrzeszenie Społeczności Pracy Kształcącej „Mocny w Srebrze” ciele, Al. Armii Czerwonej nr 37, II piętro. Od ekonomisty wymagane średnie wykształcenie i praktyka. Warunki pracy i graty do omówienia na miejscu. 1648-III



## Spotkania z Temidą

— O UNIEWINIENIE PROSZE, WYSOKI SĄDZIE!

„Wysoki Sąd” wcale nie jest wysoki, ale nie o to przecież chodzi. Nie o osobę sądnego, lecz o urząd, który reprezentuje. Nie można wszyskiego brać dosłownie!

Nie można? No więc czy można dosłownie brać wagę przesłpiwa, która zmierzona w jednostkach platynowych, wynosi 30 groszy?

Wysoki Sąd uważa, że tak. 30 groszy — to 30 groszy i basta! Nie 30 zł, nie 30 tysięcy, tylko 30 groszy. A cóż to jest 30 groszy — półtora pudełka zapalek. Nawet nie jeden „Sport” po papierosach na sztuki nikt w tym kraju nie sprzedaje.

Prokurator pozwala sobie nie zgadzać się z poglądem Wysokiego Sądu. Jego zdaniem owe 3 dziesięciogroszowy są tylko symbolem, kryjącym pod niepozorną formą znacznie poważniejszą treść. Ba, problem społeczny, nabrzmiały i nieuleczony. Prokurator uważa, że od trzech takich chorób najlepszym lekarzem jest Wysoki Sąd, a Sąd się od tego odżegnuje, wskazując na swoją rangę społeczną.

Oskarżony przgląda się sporom ze spokojem. Czekna na wynik bez zdenerwowania, powiewając z lekka. Ile

# Trzydzieści groszy

mu mogą w końcu dać? Rzecz ładnie przecież nie o tysiące złotych, lecz o 30 groszy. Słownie: trzy dziesięci groszy.

OSKARŻONY sprzedaje piwo w budce blisko dworca. Piwo (małe, jasne, pełne, butelkowe) kosztuje 2,40 zł. Oskarżony bierze 2,30 zł. O fakcie tym donosi dyżurnemu milicjantowi pewien spragniony obywatel, nabyty w ten sposób w butelkę na 10 groszy. Milicjant szybko zorientował się, że ma do czynienia z przestępstwem spekulacji, sejmogim ustawa z 19.VII.1937 r. Dla pewności postanowił sprawę przed „zasadnicą” domieszczenia. Wziął więc pod pachę rozgorzonego obywatela i podszedłszy pod kiosk zażądał dwóch piw. Zapłaciwszy o należność ustawa na własne używanie 5 złotych.

To mu wystarczyło. Spiął protokół i sprawie skierował do kolegium. Alieci po pewnym czasie wrócił ona jak bumerang z adnotacją o niewłaściwości wy

brania kolegium do tego rodzaju spraw. Wisiący jest sądi — wskazano nie bez słuszności w notatce. Jakoż na domieszczeniu milicjanta przybyła następująca adnotacja: „Wszczęć dochodzenie i przekazać prokuratorze z wnioskiem o użyczenie w trybie art. 49 kpk”.

Artykuł 49 mówi o znikomej szkodliwości społecznej czynu. A prokurator może, ale nie musi. Prokurator nie podzielił poglądu, o znikomej szkodliwości tego przestępstwa i machnął akt oskarżenia. SPRAWA trwała półtora roku, zajmując czas siedmiu dwóch sądowych instancji. Zakoczyła się wyrokiem: tygodni aresztu z zawieszaniem wykonania kary na 2 lata.

TAK wygląda sprawa trzydziestogroszowego przestępstwa i spór, jaki wokół niej powstał.

Pomnóżcie 10 groszy przez ilość butelek piwa, sprzedanych w ciągu dnia, miesiąca, roku. Potem ten iloczyn przez ilość kiosków, sklepów

i sklepików. A potem dodajcie do tego właśnie doświadczenia — nie trudno przyjdzie wam przyznanie racji prokuratorowi, który nie chce zgodzić się na puszczenie płazem nadbrońszego przypadku okradania obywatela.

Ba, rzecz w tym, że nie może być dwóch przeciwnych sobie racji. Racji sądu i racji prokuratora.

Pozostaje jednak trzeba wyjść, uparcie podsuwać przez życie: bicie po kieszeni. Czy nie można np. dać kontrolerom P.H. I.K. i milicji prawa karania takich oszustw mandatami odpowiedniej wysokości? Czy nie można sięgać po restrykcje karne w rodzaju cofnięcia koncesji itp.?

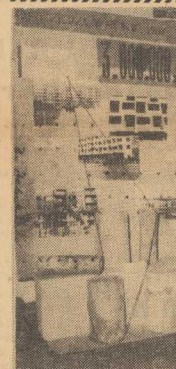
Przyjeliśmy w naszej polityce kryminalnej za sadę bicie po kieszeni. Bijmy nie tylko w dużych sprawach. Kilku-setzłotowy mandat za dziesięciogroszowe oszustwo będzie skuteczniejszą bronią niż ów tydzień aresztu. I zaoszczędzi czasu ludzimi powołanemu do odpowiadania przy wyroku sprawiedliwości.

B. JACHIMOWICZ

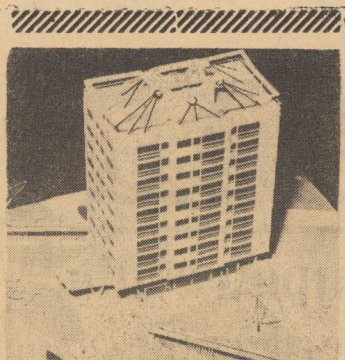
ONI ŚPIEWALI PIOSENKI (z WDK i „Kurierem”) na cotygodniowej imprezie w Zamku „Nau czyciel” — Witold ERMOW i dwie zwyciężczynie z konkursu „Piosenka Tygodnia” (była nią kompozycja „Ja śpiewam piosenki”)

## Oni śpiewali piosenki

— Krystyna EJS-MOND i Barbara WAS działy się swymi wrazeniami. W najbliższą niedzielę spotkamy się z nimi na pewno znów na kolejnym spotkaniu z piosenką. — Jaka? O tym dowiedzie się wkrótce w „Kurierze”.



OTO drożdża stracił! Niełatwo sęwy obiektyw utrwałi błędy popełnione zarówno przez projektantów jak i inwestorów i wykonawców. U doł piony brakobudowa przy wykonywaniu elementów budowlanych.



MAKIETA „wieszarowca” wg. pomysłu prof. WISNIEWSKIEGO. Projekt prawdopodobnie znajduje zastowanie przy realizacji ostatniego etapu budowy Starówki.

## Wystawa budownictwa RACHUNEK SUMIENIA W POSZUKANIU 3 mln zł

I SEKRETARZ KW PZPR A. WALASZEK dokonał w niedzielę na Zamku otwarcia wystawy budownictwa. Ekspozycje przygotowano z inicjatywą Szczęściakiego Zjednoczenia Budownictwa. Tematem jest poszukiwanie możliwości oszczędzenia w b. roku 3 mln zł. Skąd je wziąć? marnotrawstwo, brakobudowa, na których męczą się będy niewłaściwego planowania i projektowania. Dostało się inwestorowi za polecenie budowania „piombi” na resztkach zgrzybiałych murów (u zbieru Jagiellońskiej i Wojska Polskiego). Skrytykowano projektanta za nieociekpane loggie (Obrotów Stalinskiego), co powoduje duże straty ciepła w mieszkaniach. Obok wrotów budowy znajdują się balaganiarskie, na których niekierzą niewłaściwie składowana materiały. Ekspozycjami są też wykonane materiały budowlane — cegły, tury i prefabrykaty.

Część bardziej optymistyczna wystawy, to plany na przyszłość. ZEBI przygotowała wiekłą batalię wprowadzenia na budowę w maksymalnym stopniu tanich materiałów plastikowych. Projekty obrazują wzory pasadzek z polistorem budowlanym do oddzia dzin drewna, instalacje z tworzyw sztucznych itp. Wśród ekspozycji znajduje się również pięknie wykonana makietta „wieszarowca” wg. pomysłu prof. WISNIEWSKIEGO z Politechniki Szczecińskiej. Zastosowanie w niej wieloletniej przyniesie duże oszczędności, zwłaszcza przy budowie wysokich ścianów.

Wystawa zainteresowała wszystkich. Powinła ją zobaczyć przed wszystkim budowlani, w pierwszym rzędzie ci, którzy stanęli pod przegięciem krytyki.

## SZKOŁY OFICERSKIE czekają na maturzystów

DZIS O KAŻDEGO OFICERA NASZEGO WOJSKA WYMAGAMY DO NAJLEPIJ ŚREDNIEGO WYKSZTAŁCENIA. NA TEGOROCZNYCH MATURYZYSTACH CZEKA W TEJ CHWILI I SZKOŁY OFICERSKICH, SA TO ZAWODOWE SZKOŁY: PIECHOTY, ARTYLERYI, AWIACYJNE PRZECIWOZWIĘCZAJ, WOJSK PANCERNYCH, WOJSK CHEMICZNYCH, WOJSK INŻYNIERYJNYCH, KEBW, WOP, DWIE KOTNICZE, ŁACZNOŚCI, RADIOTECHNICZNA, SAMOCHODOWA, TECHNICZNA WOJSK LOTNICZYCH I UZBROJENIA.

Wszystkie te szkoły są nowoczesnie wyposażone, w pełni przystosowane do przygotowywania kadry dla nowoczesnej armii. W ciągu 3-letniej nauki dają się do wstąpienia do wyższego wykształcenia podchorążych, by stali się oni dobrymi specjalistami doskonałymi znanymi nowoczesną technikę, zmierzają do najlepszego przygotowania ich do pracy w jednostkach wojskowych do dowodzenia pododdziałami, szkolenia i wychowywania żołnierzy.

Szkoły oficerskie dysponują doskonałą bazą szkoleniową. Wyposażone są w wykładowców, pracowni bibliotek i warsztatów, ponadto działają w nich języczna uczelnia. Podchorążowie otrzymują ponadto bezpłatne wyżywienie, unumundurowanie i zakwaterowanie.

Absolwenci szkół średnich z roku 1952, którzy uzyskali na egzaminie maturalnym z matematyki, fizyki i chemii ocenę nie niższą niż „dobrze”, są zwolnieni z egzaminu konkursowego z tych przedmiotów.

Dla maturzystów, pragnących zostać wyższe wykształcenie, stoją otworem wyższe uczelnie wojskowe: Wojskowa Akademia Techniczna, Wojskowa Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej. Informacji o przyjęciu do oficerskich szkół zawodowych i wyższych uczelni wojskowych udzielają i prowadzą zapisy — Wojskowa Komenda Wojewódzka i Wojskowe Komendy Rejonowe.



OFICEROWIE z WKR często rozmawiają z tegorocznymi maturzystami. W jednej z klas Technikum Budowlanego było 6-ciu chętnych do rozpoczęcia kariery oficerskiej. NA ZDJĘCIU: kandydaci upełniają ankietę.



NA RAZIE — uczniowie ostatniej klasy Technikum Budowlanego. Niedługo — pod chorążową Wojska Polskiego.



ZESZŁOROCZNY maturzysta Kazimierz JERUZAŃSKI wybiera się do Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni.

Wszystkie zdjęcia: W. CIESŁAROWA

I RZECZYWIŚCIE, byłby skołał w ciągu następnych dwóch tygodni w Mazatlan, gdyby nie Vida.

W owym czasie Glenn Hammers mieszkał w lichej gospodzie, El Agulla, lecz nie ze względu na jej koloryt lokalny, tylko na własną sytuację finansową. Był winien Señor Hernandezowi za dwutygodniowe mieszkanie i utrzymywał, i oddał mu się w pewnym sensie w zastaw, siebie i tajemniczy list, którego oczekiwał każdej chwili i który miał go postawić na nogi. Przybył jednak nie list, lecz bardzo ostry atak malarii.

Lomocące bóle głowy, palenie w żyłach jakby od miliona lodowatych igieł, dreszcze, drżenie, dygotanie w uścisku lebrzy. Potem przez głowę przewalały mu się całej niekła delirium, zatracił całkiem poczucie rzeczywistości, nekąły go wściekłe zmyry, z którymi jego ciało prowadziło walkę skracając się w konwulsjach, z czego nie zdawał sobie sprawy. Czasem przytomniał w stanie całkowitego wyczerpania i stwierdzał, że leży we własnym łóżku chłodnym i mokrym od potu. Poznawał lichej pokoi, ściany, na których niezliczona ilość skorplonów rozduzonych przez poprzednich lokatorów tworzyła niesamowite desenie. Dotykał pulsującej rany na głowie, nie mogąc sobie przypomnieć kiedy, jak i gdzie ją uzyskał — co stanowiło jeszcze jedną udrętkę.

Gorączka wystrzeliła mu zmysły i dokuczała mu nieznośna mieszanina różnych smrodów, co ludzkie często odczuwają przed popadnięciem w obłęd. Ciekające rury kanalizacyjne, gnijące ryby, ludzkie oddające mocz pod jego oknem, smród milionów zdechłych karmatów, które nożą roily się na skrzydłach, a rankiem ich malutkie rozkładające się ciała zalegały jego przeszcieradła. Potem znów ruszały ze ścian ku niemu rozgniecione skorplony, włochate tarantule, ogromne pajaki, czkające aligatory, rozpaczało się piekło delirium i znnowu zaczął szaleć.

Kiedy Hernandez mimo swych stukilogramowej tuszy nie mógł utrzymać szalejącego w gorączce na posłaniu, wezwał do pomocy przyjaciela, który właśnie dostarczył ryby do kuchni, niejakie-

go Manuela Perez. Przypadek sprawił, że był to ten sam człowiek, który tańczył z Vidą w La Conchita i pałał chęcią wymordowania wszystkich gringos, chociaż obecnie czuł tylko jakąś rospnąc odmiannę silnej indiańskiej litości dla Glenna.

Mężczyźni siedli na piersiach i podłaskach chorego gringo, lecz ten straszliwą siłą szaleńca zrzucił ich obu, porwał się z łóżka, postął ułamek sekundy na nogach i za chwilę leżał na podłodze jak stara wmięszona skarpętka.

— Ten psi syn skoła w moich ramionach — rzekł Hernandez zęgnając się.



— Jest wyraźnie w bardzo niebezpiecznym stanie — przyznał Manuel zbierając Glenna z podłogi i rzucając z powrotem na łóżko. — Umrze w moim domu! Nie może być! Gringo! Zaczęła się nieopisane komplikacje z Policją! Z Estados Unidos, z Konsulatem, władzami! — wrzasnął Hernandez z taką rozpaczą, że Manuel nieśmiało podał myśl, by może przewieźć gringo do szpitala?

— Do szpitala? Człowieku, czyś ty zwariował? A kto opłaci pogrzeb? — krzyknął Hernandez, nie wciągając ani na sekundę, że szpital to jedynie przedświatki cmentarza.

— Poprozę Vida, żeby przysłała. Jeśli ktokolwiek jest w stanie uratować tego gringo od śmierci, to tylko Vida Pachuela ze swym pudełkiem tajemniczych leków.

— Ach, ta? To jedna z dziewcząt Tii Teresy? — spytał Hernandez z drwiną, jak przystało na przyzwyczajonego obywatela, ale zarazem lubieżnie kreśląc w powietrzu głowni bardzo nadobne kształty kobiece. — Co ona może mu pomóc? Jemu wcale nie do tancerki.

— Ona go wyleczy. Jeden mądry stary ślepiec nauczył ją tajemnych leków — odparł Manuel i odszedł śpiesznie. Powrócił niebawem wiodąc triumfalnie Vida, w samą porę aby pomóc niezszczęsnemu patronowi El Agulla podnieść się z podłogi, gdzie go rzucił Glenn Hammers w nowym wybuchu cnoty.

Vida, bardzo drobna, cicha i bardzo rezolutna, powiedziała coś szepcąc szalejącemu gringo. Położyła jedną dłoń na jego czole, a prawą przęgnęła go. Kazala mu leżeć spokojnie i patrzeć na nią. Gringo, o dziwo, natychmiast się uspokoił. Otworzył rozgorączkowane oczy, a kiedy poznał drobną postać o twardym w kształcie serca pod ciemnym rebozo, uśmiechnął się szepcząc jej imię. Usta miał splekane, język czarny i suchy jak węgiel drzewny. Vida poprosiła o zimną wodę i wciągnęła do niej sok z cytryny, które przyniosła ze sobą. Napoiła go, obmyła mu twarz i oczyściła zaognioną i zakazaną ranę na głowie: proste usługi, które przyjął z uległością nowo narodzonego — albo konającego.

Ale gdy tylko opuszczała go zaczynał znnowu szaleć, gorzej niż przedtem.